

ROZWÓJ

Min. Treviranus skarży Łodzian do sądu

Za użycie jego nazwiska na przyszłej łodzi podwodnej Nowa mowa w Królewcu.

BERLIN 5. 9. Bawiący we Wrocławiu minister Treviranus oświadczył, iż zdecydowany jest wystąpić przeciw zamierzonemu nadużyciu nazwiska jego przez „szowinistów” polskich.

Nazwanie wojennej łodzi podwodnej „Odpowiedź Treviranusowi” jest w stanie podważyć powagę jego nazwiska na terenie międzynarodowym ośmieszyć go i wogóle utrudnić stanowisko polityki niemieckiej.

Zapytany, jak sobie wyobraża sprawę o prawa, Treviranus oświadczył, iż opierając się na prawa autorsko-literackie, wytoczy sprawę

przed sądem polskim przez swego zastępcę. BERLIN 5. 9. Wczoraj na zgromadzeniu wyborczym, zwołanym przez partję ludową i konserwatystów w Królewcu, wygłosił min. Treviranus mowę, w której nawiązując do swego wystąpienia w czasie uroczystości plebiscytowych oświadczył:

Nie zaprzecza się naogół, że 10-ta rocznica plebiscytu w Prusach nakłada obowiązek nawet na mimistra, aby nie przechodził obojętnie nad znanymi powszechnie faktami w krótkim czasie atoli pojawiły się w prasie lewicowej wątpliwości, czy też nie naruszyłem,

kompetencji i autorytetu rządu rzeszy.

Będąc członkiem Rządu z tytułu stanowiska komisarza do spraw Wschodnich, otrzymałem od prezydenta Rzeszy zlecenie, abym obok praktycznej pracy w zakresie konwencji długów rolnictwa, wykonanej wspólnie z pruskim ministrem Opieki Społecznej, starał się o nadanie jedenolitego kierunku polityce wschodniej wszystkich resorsów rządu Rzeszy i bronił tej polityki przed parlamentem. Nie wynikają z tego żadne konsekwencje w stosunku do polityki zagranicznej.

Lotnicza eskadra angielska Przylatuje na hydroplanach do Pucka

LONDYN 5. 9. Wczoraj wleciał z Felixton Marine Air Station oddział wielkich hydroplanów marynarki angielskiej typu Supermarine Napier, zaopatrzonych w 1000-konnych silniki.

Oddział ten, znajdujący się pod dowództwem kapitana grupy R.E.R. Peirse odbędzie w ciągu 3.300 mil do państw bałtyckich.

Lotnicy angielscy I etapem udali się do

Danji, by przez Szwecję, Finlandję, Estonję i Łotwę przybyć w dniu 22 b. m. do Pucka.

Oficerowie angielscy będą gośćmi polskiego wydziału aeronautyki kierownictwa marynarki.

W Pucku lotnicy angielscy będą oficjalnie powitani przez przedstawicieli rządu i wojskowości polskiej. Część oficerów odwiedzi Warszawę.

Na urwistym stoku Tatr Znaleziony turysta z Poznania ciężko ranny

ZAKOPANE 5. 9. — Poszukiwania zaginionego w Tatrach turysty poznańskiego Bayerleina, trwały bez przerwy przez całą noc.

Dopiero nad ranem pogotowie tatrzańskie, idąc za wskazówkami towarzysza zaginionego, p. Nowackiego, zdołało dotrzeć do miejsca wypadku na Krzesanicy. W trudnych warunkach przystąpiono do akcji ratunkowej.

Bayerleina ze złamaną nogą i zwichniętą ręką znaleziono na urwistym zboczu. Rannego spuszczone na linach nadół, poczem odstawiono do Zakopanego. Stan turysty nie budzi obaw.

EKSCESSY KOMUNISTYCZNE W BERLINIE

BERLIN, 5. 9. W ciągu ubiegłej nocy Berlin był kilkakrotnie widownią gwałtownych starć na tle politycznym. Policja musiała wszędzie interwenjować i likwidować ekscesy z pomocą pałek gumowych. Dokonano 14 aresztowań.

Najpoważniejsze było zajście podczas zgromadzenia, urządzonego przez stronnictwo narodowo-socjalistyczne w Lichtenberg, jednym z wschodnich przedmieść Berlina. Podczas zgromadzenia usiłowali komuniści, którzy w

jakiś sposób dostali się na salę, przeszkadzać mówcom okrzykami. Na te przerywania narodowi socjaliści odpowiedzieli wścieczeniem bójski, podczas której poszły w ruch nogi do połamanych krzesel i stołów. Dopiero wkroczenie policji położyło kres bójsce.

Ze zdefraudowaniami 65 tys. zł.

Kasjer fabryki tytoniowej w Grodnie usiłował zbiec na Litwę.

WILNO 5. 9. — „Dziennik Wileński” podaje wiadomość, iż wczoraj o godz. 10 rano w pobliżu Oran patrol K. O. P'u ujął podejrzanego osobnika, który usiłował zbiec do Litwy.

Osobnikiem tym okazał się Michał Mirnalski, kasjer państwowej fabryki wyrobów tytoniowych w Grodnie, który jak już o tem donosiliśmy, zdefraudował z kasy fabryki 65.000 zł. i zbiegł prywatnym autem w kierunku Wilna.

Dyrekcja

Łódzkiego Tow. Elektrycznego, Sp. Akc. (Elektrownia Łódzka)

podaje do wiadomości PP. Odbiorców energii elektrycznej na OGRANICZNIKI, iż ostateczny termin uregulowania należności za rachunki III-go kwartału (różowe), to jest za czas od 1 września 1930 r. do 1 grudnia 1930 r. upływa dnia 10 września 1930 r.

Niewpłacenie należności w terminie wyżej wskazanym pociągnie za sobą skutki zerwania umowy zawartej na dostawę energii elektrycznej oraz przerwę w dostawie prądu, bez uprzedniego o tem zawiadomienia.

W celu uniknięcia ścisaku przy płaceniu w ostatecznym terminie, uprasza się o wcześniejsze regulowanie należności.

Przy płaceniu należy bezwzględnie przedstawić zapłacony rachunek różowy za II kwartał 1930 roku

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.?

Na swoim podwórku

W szerokich sferach naszego społeczeństwa — utarte jest pojęcie, że nasza armia jest najbitniejszą i najlepszą, jeżeli nie na całym świecie, to conajmniej w Europie i Kongresówce też.

Nie przeczymy, że nasze „sepatyczne” Wojtki, „kóli” pisanie i czytania, „som niekunicznie”, ale zato doskonale strzelają i w wodach z nimi na odległość, napewno niejednym koń by zdechł.

Gdybyśmy mieli takie samo pojęcie o dowództwie — nie pozostałoby nic innego, jak cieszyć się z tak doskonałego zespołu do obrony granic Rzeczypospolitej, ale całe szeregi napozór drobnych faktów dowodzą, że na tym Olimpie ozdobionym licznymi gwiazdkami, lampasami, akselbantami i butami z ostrogami, nie wszyscy zasługują na miano śmigłych geniuszów.

Do redakcji naszej nadchodzi list napisany przez kapitana X. w którym tenże w FORMIE ROZKAZU, nakazuje, żeby zebrać wszystkie numery pisma, od lat paru, w których pomieszczaliśmy wiadomości o zebraniach kontrolnych rezerwistów i w przeciągu kilku dni dostawić do Dowództwa Korpusu...

Fan kapitan, jak z szarąby wynikało, człowiek inteligentny — nie zdaje sobie jednak sprawy, że redakcja dziennika, to nie odwach koszarowy, gdzie słuszne, czy niesłuszne zarządzenie wykonaniem być musi.

Jeżeli pomieszczamy wiadomości o zebraniach kontrolnych — zupełnie zresztą bezpłatnie, to li tylko z tego patriotycznego stanowiska, że im więcej obywatelom przypomni się ten obowiązek, tym władza wojskowa będzie miała mniej kłopotu z ściąganiem poborowych i porządek w państwie będzie większy, ale to znowu nie upoważnia władz wojskowych do tego rodzaju traktowania prasy.

Nie oczekujemy ze strony D.O.K., jakiegokolwiek podziękowania. Przechodziłoby to ich „ustawowe” kompetencje, no i powiedzmy uprzejmie „zakres działania.

Ala, żeby położyć kres, tego rodzaju sunkom i korespondencji, zaniechaliśmy wszelkich ogłoszeń w tej mierze.

Weźmy inny przykład. Obywatel, zjawia się na komisje kontrolną, w przepisany miejscu i czasie. Twarz poborowego nie podoba się jakiemuś plutonowemu, czy innemu kacykowi z koszar. Buch go, na kilka dni do piwnicy, do więzienia — gdzie siedzi bez posłania, bez jedzenia, albowiem, jak wyjaśnia D. O. K., obywatel, który zjawia się w koszarach, ma być traktowany w myśl takiego to, a takiego § Ustawy, jako zwyczajny żołnierz!

Podziwiamy wspaniałomyślność i wprost niewiarygodną dobroduszość p. p. feldfebli i sierżantów, którzy tej „cywilbandzie” nie każą czyścić wychodków koszarowych, lub obieć kartofli... Odciażyłoby to bardzo kuchnie

i inny zawodowy personel koszar. Prawie przecież i Ustawa wyraźnie im na to zezwala.

Albo jak się komu podoba takie miano „Dowództwo Okręgu Korpusu X”.

Że w całym korpusie nie znajdzie się jeden człowiek, któryby zwrócił uwagę na nielogiczność tego rodzaju napisu.

Dowództwo może być tylko Korpusu. Można by jeszcze napisać: „Dowództwo okręgowego korpusu Nr. X”, ale zgola nonsens logicznym i lingwistycznym, jest napis: Dowództwo Okręgu Korpusu.

Ala mniejsza o to. Przechodzimy do kolejnej znamienych faktów.

Wszyscy pamiętają głośną wyprawę polską przez Ocean Atlantycki, na samolocie „Marsz. Piłsudski” do Ameryki.

Różne „Expresy” i „Czerwoniaki”, aż zachłystywały z zachwytu w sążnistych reklamowych artykułach. Skończyło się sromotną kląpą i tragiczną śmiercią jednego z lotników.

Dруга ofiara major R. uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, przy lądowaniu w Bagdadzie, — jak stwierdzono bez cienia wątpliwości, skutkiem niewysłania w porę telegramu przez władze wojskowe do zarządu lotnictwa w Bagdadzie i nieoświetlenia go. Wprawdzie Min. Spr. Wojsk. „urzędowo” prostowało, ale decydującym momentem był tu list ojca zmarłego lotnika, który najwyraźniej zbadał i stwierdził, przyczyny tej katastrofy, jak również wyraźną „urzędowość” Ministerstwa Spr. Wojsk.

Obecnie mieliśmy raid europejski samolotów — w którym Polska zajęła zaszczytne miejsce coś 5-te czy 6-te z końca, a 29-te z początku.

Ponoć motory angielskie felerowały. Te same motory, jednak dały Anglikom Burtonowi pierwsze miejsce.

Ostatnio znowu odbył się lot okręgowy Małej Ententy, w którym Polacy znaleźli się w tradycją poświęconym zwyczajem, gdzie w szarym końcu, poza Czechosłowacją i Rumunią...

Z sześciu polskich aeroplanów, przyleciało tylko dwa...

Ponoć wentyle, czy karburatory szwankowały...

Opinia publiczna słusznie zadaje pytanie: jeżeli w lotnictwie jest tak kiepsko, to niema przecież żadnej gwarancji, że gdzie indziej jest lepiej, zwłaszcza, że do przodu przodostają się tu i tam, wiadomości, że żołnierz uległ zatruciu nieświeżym mięsem owdzie osiemdziesięciu, a tam znowu straszą dziesięciu... A nadużycia w P.K.U. — to tu, tam, to mniejsze to grubsze...

Chleb też nie zawsze się udaje z góry, a władze naczelne, zdaje się, nie zdecydowały się na unifikację w tym kierunku i jednolity nakaz wypiekania chleba z maki...

Rozumiemy doskonale, że władze wojskowe mają dużo kłopotów, jak to mawia dy, walkę z „Ziemią Przemyską” i jej reżymem, wybory do Sejmu za pasem, ale może by tak czasem, w miarę możliwości, zrewidować i swoje podwórko?

Nie ośmielilibyśmy się, tego „bez rozkazu” tak poruszać, ale ten niemiecki min. T. viranus, który nieodwołalnie za trzy lata, zaci „skorygowaniem” naszych granic. (A.S.)

Mniejszości narodowe w Niemczech

Polacy na pierwszych miejscach na liście wyborczej

Wszystkie mniejszości narodowe w Niemczech zjednoczyły się w obecnych wyborach do Reichstagu wystawiając następującą wspólną listę państwową:

1) Dr. Jan Kaczmarek, naczelny kierownik Związku Polaków z Berlina, 2) Ks. dr. Domański z Zakrzewa, 3) Jan Oldsen z Lindholm p. Süd-Tondern, 4) Wilhelm Matschulat z Tylży, 5) Piotr Budach z Horholz p. Flensburg, 6) Arka Bożek z Markowic.

Poza listą państwową ludność polska w Niemczech staje do wyborów z własną listą polską w dwudziestu kilku okręgach.

Na terenie Dzielnicy I. (Śląsk) we wszystkich 3 okręgach wyborczych: Opole, Lignica, Wrocław, została wystawiona lista Polsko Katolickiej Partii Ludowej. Na czele tej listy stoja: Ks. Karol Koziółek, proboszcz z Grabiny, Arka Bożek z Markowic, Ambroży Perdzik z Zabrze, dyr. Leon Powolny z Opola.

Na terenie Dzielnicy II. (Berlin i śródmieście Niemcy): Paweł Ledwolorz, kierownik II. Dzielnicy z Berlina, Andrzej Zygor z Berlina, Józef Kwietniewski z Berlina, Brunon Łabecki z Berlina.

W pozostałych okręgach wyborczych Dzielnicy II. na czele poszczególnych list kandyduje wszędzie Paweł Ledwolorz, kierownik Dzielnicy II.

W Dzielnicy III. (Westfalia-Nadrenja) w 5 okręgach: Westfalen-Nord, Westfalen-Süd, Düsseldorf-West, Köln-Aachen wystawiono listę Polskiej Partii Ludowej. Na czele jej kandydują: dr. Jan Kaczmarek, kierownik naczelny Związku Polaków z Berlina, Stanisław Paszkowski — Bochum, Jan Olejniczak — Gelsenkirchen, Stanisława Kwiatkowska — Flers.

W Dzielnicy IV. (Prusy Wschodnie)

Warmja, Mazury i Powiśle) wystawiono listę Polskiej Partii Ludowej. Na czele listy stoja: Gustaw Leiding, rolnik z Hozambarku, ks. proboszcz Wacław Osieński z Butryn, Jan Lengua z Podstolina, August Bikowski z Biskupiec.

Na terenie Dzielnicy V. (Pogranicze) wystawiono listę Polskiej Partii Ludowej w okręgu Grenzmark-Frankfurt n/O oraz w Szczecinie.

W okręgu Grenzmark-Frankfurt n/O na pierwszych miejscach kandydują: ks. prob. Maksymilian Grochowski z Głubczyzna, Jan Budych z Dąbrówki, Wincenty Piszczek ze Złotowa, Paweł Massel ze Świętej, Franciszek Reimann ze Starego Kramaska.

W okręgu Szczecińskim kandydują: Antoni Schröder z Kłęczna, Jan Styp-Rekowski z Płotowa.



I Male nie bez... ale

Majątek „rycerski” gen. Dąb-Biernackiego

Wśród licznych spraw o nadanie tak zwanych „osad żołnierskich” najrozmaitszym „zasłużonym” niewątpliwie na szczególną uwagę zasługuje sprawa majątku Male, osrodkiem którego władza obecnie generał Dąb-Biernacki.

Historja majątku Male jest niezmiernie charakterystyczna i dla naszych czasów wprost pouczająca. Majątek ten stanowił ongi własność rodziny Oltarzewskich. Konstancji Oltarzewskiej wraz z synem swoim Władysławem został za udzielanie pomocy powstańcom zesłany na Sybir i przetrwany więz. z jednego miejsca na drugie, zmarł na tułaczce. Majątek został wzięty pod sekwestr, a w parę lat później sprowadzono Konstancję Oltarzewską z wygnania i zmuszono do sprzedania majątku wraz z 283 dziesięcinami gruntu wysokiemu dygnitarzowi rosyjskiemu — Osipowi Goszkiewiczowi, który zapłacił za ten piękny obiekt bajecznie niską cenę, bo 3 tysiące rubli. Oltarzewski powędrował znów na Sybir, a w parę lat potem pozostała część majątku została przez rząd rosyjski sprzedana z licytacji temuż generałowi (statski sowietnik) Goszkiewiczowi za 7027 rubli. W ten sposób Goszkiewicz za sumę 10.027 rubli stał się właścicielem posiadłości o obszarze przeszło tysiąca dziesięcin. Z biegiem czasu część tych dóbr Goszkiewicz rozprzedał tak iż państwo polskie w dn. r. IX. 1922 r. objęło tylko 309 ha na mocy ustawy o reformie rolnej, jako majątek opuszczony przez prawych właścicieli.

W gruncie rzeczy ci prawowici właściciele się zgłosili w osobach pp. Bohowiczówien, rodzonych wnuczek s. p. Konstancji Oltarzewskiej. Jednakże ówczesny prezes urzędu ziemskiego p. Józef Borowski, a także p. Majewski, naczelnik wydziału urzędów rolnych Litwy Środ., stanęli na tem stanowisku że udział dziadka w powstaniu nie daje wnukom tytułu do odzyskania zagrabionego majątku, tem bardziej że są kandydaci, których panowie ci uznali za bardziej godnych spadkobierców s. p. Konstancji Oltarzewskiej, niż jakieś tam dwie staruszki.

Słowem, majątek został wywłaszczony i rozparcelowany pomiędzy generała Stefana Dąb-Biernackiego, pułkownika Wende i kilku innych mniej znanych.

By jednakże nie uchybić bezwzględnie pamięci zmarłego powstańca, wydzielono działkę Stanisławowi Oltarzewskiemu, dalekiemu krewnemu s. p. Konstancji Oltarzewskiej z bocznej linii.

Ze rodzone wnuczki byłego właściciela pozostały niemal w nędzy, coż to mogło ob-

chodzić zarówno parcelatorów, jako też i nowo nabywców, którzy wnet objęli swe działki i poczęli gospodarować.

Ośrodek majątku, przepiękną, zaiste wielkopańską rezydencję, nabył generał Dąb-Biernacki. Otrzymał on przeszło 38 ha gruntu, pałac, wszystkie gospodarcze zabudowania, młynek (razem 11 budynków) staw, nad którym właśnie znajduje się dwór. Oszacowano to cacko na sumę 24.317.682 marek polskich, a ponieważ akt kupna sporządzono dnia 26 lutego 1923 roku, dla którego okresu ustalono iż złoty wart jest 6,800 marek, więc wyniosło by to 3.634 złote 80 gr. Z sumy tej wpłacił p. generał w chwili zawierania aktu kupna marek polskich 682, co stanowi 10 gr. (dziesięć groszy) i co, zaś pozostałe 24 milj. 317.000 marek zakupotekowano na nowonabytej posiadłości jako pożyczkę na lat 25. W ten sposób p. generał stał się właścicielem najpiękniejszej części dziedzictwa po s. p. Konstancji Oltarzewskiej za cenę grubo niższą, niż jego poprzednik generał (statski sowietnik) Osip Goszkiewicz.

Tymczasem wnuczki s. p. Konstancji Oltarzewskiej kołatały do serc najrozmaitszych dygnitarzy środkowo-litewskich (bo to właśnie w tym czasie działo się), potem polskich, by wreszcie udać się po sprawiedliwość do sądów. Ktoś jednakże te panie przekonał, by zrezygnowały z tego, co już jest we władaniu nowo upieczonych potentatów i domagały się zwrócenia przynajmniej tej części, która nie została rozparcelowana i pozostaje w ręku państwa polskiego.

Tak też one uczyniły. I oto dnia 7 r. m. wygrały sprawę w wileńskim Sądzie Apelacyjnym, który przyznał im prawo własności do osiemdziesięciu kilku hektarów, pozostających jeszcze w posiadaniu państwa.

Uzyskały one w ten sposób prawo własności zaledwie do jednej dwunastej części tego, co utracił ich dziadek, ale wyrok ten stwierdził jednocześnie, że posiadają one moralne prawo do tytułu prawowitych dziedziców dóbr rodzinnych Male i one właśnie powinny byłoby na schyłku swego żywota zamieszkać w starym dworze swych przodków,

CZY W POLSKIM ŚRODOWISKU KULTURALNEM

Nikt się nie dziwi sposobowi wyrażania Piłsudskiego?

Co obcy napisali i jeszcze piszą o samym marz. Piłsudskim, tego nie będziemy przytaczać. Sady dodatnie przytacza zawsze skrupulatnie PAT, nie gardząc opinią nawet najniższej gazetki, Sady u emne nie na dają się do powtarzania choćby dlatego, że tylko zagranicą osoba polskiego premiera nie cieszy się ochroną cenzury pisze „Głos Narodu”

Podamy więc za „Kury. Poznańskim” tylko to, co piszą o całym społeczeństwie polskim, o nas samych, którzy nie jesteśmy dygnitarzami, nie mamy sposobności do podno-

szczenia autorytetu Polski zagranicą.

Otóż w „Berliner Boersen Zeitung” można było czytać między innymi:

„W Anglii nietylko podziela odpychająco gwałtowny atak na parlament i parlamentarzystów, ale nadto Anglicy umyją sobie gruntownie ręce, gdyż ze sposobu wyrażania się najwyższego przedstawiciela narodu polskiego z natury rzeczy wnioskować będą o psychice całego narodu polskiego i strzec się będą przed jakimkolwiek dalszym zetknięciem się z tym narodem:

A w innym miejscu:

„W polskim środowisku kulturalnym nikt się nie będzie dziwił sposobowi wyrażania się Piłsudskiego. „Gleiche Brüder, gleiche Kappen” — i ten sam „estetyczny” słownik”

Jak temu zaprzeczymy? Jak naprawimy naszą opinię w oczach świata? Jedyne masowem oddaniem głosów na listy stronnictw, które na swych sztandarach wypiszą: obrona prawa, legalna reforma Konstytucji, kultura i uczciwość w życiu politycznym.

*Proszek i Mydło
Regera
najlepsze!*

EDGAR WALLACE.

34

Krag śmierci

Feliksa Marla. Postanowił, że rano umieści w skrytce, a potem uda się wprost do prezydium policji i złoży zeznanie, które niewątpliwie zniweczy Czerwony Krag.

— Tak uczynię! — powiedział głośno.

— Bardzo rozsądna decyzja! — rzekł ktoś obok niego.

— Inspektor Parr! — zawołał na widok przysadkowego mężczyzny, który za nim szedł, ubrany w trzewiki o podeszwach gumowych.

— Tak to ja! — przyświadczył urzędnik — Chodźmy się trochę przejść i nie rób pan trudności.

Gdy podeszli pod posterunek policji wyjechała właśnie z drzwi młoda kobieta, ale przebiegła bankier nie poznał swej byłej sekretarki.

— Możesz pan sobie oszczędzić mnóstw

przykrości. — rzekł Parr — jeśli powiesz całą prawdę. Wiem, gdzie pan mieszka... w hotelu Brighta, przy Euston Road. Przybył pan tam wczoraj późnym wieczorem, a jedziesz pan jutro rano statkiem „Utinga”, wyruszającym z Victoria Docku pod nazwiskiem Thomsona!

— Boże wielki! — powiedział zdumiony Brabazon. — Skądże pan to wie?

Inspektor nie dał wyjaśnień.

Bankier, nie kłamiąc wcale, powiedział wszystko, co mu było wiadome, począwszy od otrzymania przestrogi, aż do aresztowania.

— Byłeś pan tedy przez cały czas w domu nad rzeką? — spytał inspektor w zadumie.

— Yale miał znowu rację. Jakże uszedłeś pan jego oku?

— Czy to był Yale? Myślałem, że to pan? Schowałem się za przegrodę strychu w magazynie, omal nie umarłszy ze strachu.

— Tak, tak! Coż pan teraz uczynisz?

— Powiem wszystko, co może doprowadzić do ujęcia bandy. Ale musisz pan być chytly, inspektorze!

W tonie bankiera była resztką dawniejszej bufonady.

— Powiedziałem już, że człowiek nieznany zamienił ze mną banknoty i pewny jestem że uczynił to nie mając odwagi zmieniać tych pieniędzy. Bał się, że są zanotowane. Moje banknoty opiewały wszystkie na serje E. 19 i mogę podać każdy numer. Jego zaś pieniądze są rozmaite.

— Zdaje mi się, że może to być własność Froyanta! — zauważył Parr. — Ale mów pan dalej.

— Otóż tych nie zmieniliby, natomiast moje zmieni napewno. Widzi więc pan, inspektorze, jaka się tu nadarza sposobność.

Inspektor nie był pewny, ale po zamknięciu w celi Brabazona, zatelefonował zaraz do Froyanta i powiedział mu tyle, ile należało.

— Masz pan pieniądze? — spytał żarłocznie. — Proszę zaraz przyjechać!

— Chętniebym to uczynił, — odpowiedział — ale podkreślam, że te pieniądze nie są już własnością pańską, mimo że stanowią

ROZMAITOSCI ZE SWIATA

KROL BANDYTOW AMERYKANSKICH UJETY
PRZEBYWAŁ NA WYWCZASACH W NIEMCZECH

Policja niemiecka aresztowała w Akwizgranie znanego bandytę amerykańskiego Jacka Diamonda, którego w świecie kryminalnym nazywano królem bandytów. Schwytanie Diamonda w Akwizgranie zostało dokonane zupełnie przypadkowo.

Jak wiadomo, słynny ten bandyta od chwili swego wyjazdu z Nowego Jorku wprost igrał sobie z władzami policyjnymi, do nosząc im, gdzie się znajduje w każdej chwili swej podróży, by stale w ostatnim momencie w wyrafinowany sposób krzyżować plany swych prześladowców. Ostatnio jadąc do Akwizgramu, podał władzom policyjnym po ciąg, którym rzekomo udaje się do tego miasta. Sam wsiadł do innego pociągu, wcześniej przybywającego, by na dworcu kolejowym być świadkiem poszukiwań swej osoby.

Policja jednak obsewowała bardzo dokładnie wszystkie przybywające we wszystkich pociągach i zdołała go przyaresztować.

Początkowo Diamond zaprzeczał jakoby on był poszukiwanym bandytą, wreszcie jednak złożył obszernie zeznania, poczem nerwy odmówił mu posłuszeństwa i zemsta.

Z zeznań Diamonda wynika, że ma on na sumieniu bardzo wiele zbrodni. Charakterystyczne jest, że gdy go pytano, czy również jest sprawcą głośnego morderstwa, dokonane go w Nowym Jorku na właściciela restauracji Harry Western, stanowczo zaprzeczył.

Władze amerykańskie zażądają wydania bandyty. Jak się zdaje, władze niemieckie postanowiły tylko odstawić go nad granicę i po zostawić na granicy własnemu losowi.

Aresztowanie znanego herszta bandytów nowojorskich Diamonda w Akwizgranie prze-

prowadzone zostało wśród sensacyjnych okoliczności. Policja międzynarodowa śledziła każdy krok herszta bandytów po wylądowaniu jego na wybrzeżu belgijskim. Z Antwerpu



Aspirin
TABLETKI
niezbędna również podczas lata
jako środek uśmierzający ból
Do nabycia w aptekach.

Rzeczy ciekawe
Czy wiecie że..

..na podstawie długotrwałych badań uczeni francuscy przyszli do przekonania, że pod Saharą istnieje olbrzymie jezioro podziemne, które może być wyzyskane dla nawodnienia pustyni.

..w Stanach Zjednoczonych na każde 100 małżeństw przypada 18 rozwodów i cztery separacje.

..elektrownia berlińska zamierza w najbliższym czasie przystąpić do budowy wielkiego systemu centralnego ogrzewania, którego koszt obliczany jest na 27 milj. marek a czas wykonania na 2 lata.

..według ostatniego spisu ludności Szanghaj posiada 3 milj. mieszkańców, jest więc piątym pod względem liczby ludności miastem na świecie.

..w południowych Chinach wprowadzono obecnie ustawę zakazującą palenia tytoniu niepełnoletnim.

..pji ambasador amerykański w Berlinie otrzymał wiadomości, że Diamont zaopatrzonego paszportem z wizą niemiecką zmierza w kierunku Magdeburga i że będzie przejeżdżał przez granicę Niemiec w Akwizgranie pociągiem pospiesznym wagonem pulmanowskim. Policja niemiecka i międzynarodowa wobec tego skoncentrowała wielkie siły na dworcu w Akwizgranie. Uwadze policjantów jednak nie udało się zbrodniarz nowojorski zamiast wsiadnąć do pulmanowskiego wagonu wsiadł w rzeczywistości do pociągu kursującego na linii Ostenda — Wiedeń. Nadomiar wniosków aresztowania wygotowany przez ambasadora amerykańskiego nadszedł dopiero do Akwizgramu w chwili gdy pociąg opuścił dworzec w Akwizgranie w kierunku Kolonii. Ze strony prywatnej w pociągu kurjerów nr. 54 poinformowano policję, że bandyta znajduje się w wiedeńskim kurjerze przejeżdżającym o 32 minuty później do Akwizgramu. W istocie Diamond przybył tym pociągiem do Akwizgramu. Policja otoczyła dworzec. Cała armia policji obserwowała każdy krok Diamonda, który najspokojniej udał się do kontroli paszportowej, gdzie pokazał dokumenty na właściwe nazwisko. W chwili aresztowania nie stawiał oporu. Znalaziono przy nim 15 tys. marek niemieckich w gotówce i bilet pierwszej klasy do Kolonii nad Renem. Zarządzono wszelkie środki ostrożności i wprowadzono bandytę do więzienia śledczego w Akwizgranie.

Nieście pomoc
najbiedniejszym

banknoty, wypłacone do rąk Czerwonego Kręgu.

Potem wyjaśnił rzecz osobiscie, a rozczarowany skąpiec długo nie mógł zrozumieć, dlaczego nie oddadzą mu jego oczywistej własności. Z wielkim mozolem przekonał go inspektor, że idzie o życie jego, potem zaś spytał skąpiec nagle:

— Czy masz pan numery banknotów, od danych owemu, nieznanemu przez Brabazona?

— Łatwo sobie przypomnę! — odrzekł Farr. — Wszystkie są z jednej serii.

— Ja! wymieniać numery, a Froyant notował je na podkładce biurka, Fiaszka chloroformu.

Talja pisała właśnie list, gdy weszła Milly Macroy, której nie oczekiwała wcale. Dziewczyna była blada, jak schorowana, mimo to jednak rozglądała się ciekawie po pięknym saloniku. Służąca odeszła już na noc do siebie.

— Ależ to pałac, moja droga! — wykrzyknęła, patrząc na Talję z niechętnym po-

dziwem, — Wiesz pani lepiej co robić, niż biedny Flush.

— Jakże się powodzi eleganckiemu Flushowi? — spytała Talja chłodno.

Milly nasrożyła się.

— Moja pani! — wykrzyknęła. — Nie chcę, byś mówiła w ten sposób o Flushu. Jest tam gdzie pani siedzieć powinna. Wszakże, byliście w spółce!

— Nie bądźże głupia, Miss Milly. Proszę zdjąć kapelusz i usiąść. Przypomina mi to dawne czasy.

Dziewczyna burknęła coś, ale przyjęła za prośzenie.

— Chciałabym pomówić o Flushu. — rzekła. — Słyszałam, że chcą weń wmówić za mordowanie Marla, a pani wiesz chyba że tak nie było.

— Ja? Skądże mam to wiedzieć? — zdziwiła się Talja.

Dopiero w porannych dziennikach przeczytałam, że wogóle był tam Flush. Istotnie, podziwiam te, zawsze jak bułki świeże wiadomości prasy.

Milly nie przyszła w celu podziwiania prasy i skierowała rozmowę, co było do przewidzenia, na uwiecznionego Flusha.

Drummond! — rzekła po dawnemu — chcę się z panią kłócić!

— Ciesz się mnie to! — odparła. — Ma zresztą żadnego powodu do kłótni.

— Tak? — spytała Milly z ironią. — Zresztą mniejsza. Chcę wiedzieć, co pani mierzysz uczynić dla Flusha? Znasz pani dzi z lepszych sfer i pracujesz u tego pana tego Yale! — syknęła przez zęby. — To właśnie Yale naprowadził Parra na tę sprawę Marisburg-Place, gdyż ten safandula nigdy się nie domyślił. Czy przez cały czas walała pani razem z Yalem?

— Śmieszne rzeczy! — odparła Talja wzgardliwie. — Ja piszę dla Yala tylko i trzymam w porządku biuro. Nie pracuję le razem z nim, ani też nie znam t. zw. dzi „lepszych sfer”. Cóżbym zresztą uczyniła dla Flusha?

KRONIKA

KALENDARZYK

Sobota 6 września — Eugenjusza
TEATRYTeatr Miejski: — Przedstawienie zawieszono
Teatr Popularny: — Nieczynny z powodu remontu.

Bałucki Teatr Popularny: — Ucieczka 10 więźniów z Pawiaka

Chochlik: — Najpiękniejsze są łodzianki

WIDOWISKA KINEMATOGRAFICZNE

Apollo: — Na froncie nic nowego. II Wiosenna parada

Bajka: — Gdy żona wraca

Casino: — O czym śnią dziewczęta

Corso: — Postrach złoczyńców; II Kobieta

Czary: — Człowiek bez nerwów

Capitol: — Pieśń żywiołów

Dom Ludowy: — Bohaterowie Pat i Patachon

Grand Kino: — Poganin

Luna: — Białe Piekło

Oświatowy: — Serce nie służy

Mimoza: — Prawo męża

Odeon: — I Wywołacz; II Szalona hrabianka

Palace: — I Nanon; II Potrójne małżeństwo

Przedwiośnie: — Czterech djabłów

Resursa: — Panna Elza

Spendid: — Jej chłopiec

Spółdzielnia: — Najpiękniejsze są łodzianki — rewja

Słońce: — Białe noce

Wodewil: — I Wywołacz; II Szalona nra bianka

Kucheta: — Siódme przykazanie

Wiadomości bieżące**Poświęcenie sztandaru**

Poświęcenie Sztandaru Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości Chrześcijan Przemysłowców m. Łodzi odbędzie się w dniu 14 września 1930 r.

Stowarzyszenie uprasza wszystkich Właścicieli Nieruchomości w Łodzi o łaskawe wzięcie udziału w poświęceniu Sztandaru.

Zmiany w sądownictwie

W dniu wczorajszym ukazał się dekret Ministerstwa Sprawiedliwości na zasadzie którego sędzia sądu powiatowego w Pułtusku pan Zygmunt Deczyński został mianowany podprokuratorem sądu okręgowego w Łodzi

Tymże dekretem starszy sekretarz sądu okręgowego w Łodzi p. Bednarek Stanisław został mianowany komornikiem sądu powiatowego. (w)

Przeniesienie urzędów D.O.K.**do nowego gmachu**

Jak się dowiadujemy w b. tygodniu Dodałwo Okręgu Korpusu Nr. 4, mieszczące się dotychczas w gmachu przy zbiegu ulic Zamenhofa i Al. Kościuszki zostaje przeniesione do własnego reprezentacyjnego gmachu przy ulicy 11 Listopada 83

Istniejące dotychczas numery telefonów poszczególnych referatów pozostają bez zmian (w)

Z Konserwatorium muzycznego**H. Kijeńskiej w Łodzi**

Zapisy dla nowowstępujących i dawnych uczennic i uczniów rozpoczęły się dn. 1 września. Przyjmuje się podania do klas fortepianowych, skrzypcowych, wiolonczelowej, kontrabas, śpiewu solowego, instrumentów dętych, klas przedmiotów teoretycznych. Egzamina dla nowowstępujących odbędzie się dn. 6, 8 i 9 września. Lekcje rozpoczynają się dn. 10 września. Kancelaria Konserwatorium (przy ul. Traugutta 9 tel. 210-86) czynna od godz. 11 i od 3-5

Gospodarz zastrzelił lokatora**Zbrodnia na tle niesnasek komornianych**

Wczoraj po południu, w domu przy ulicy Kopernika 33 na Chojnach 2 wystrzałami z rewolweru został zastrzelony lokator tego domu Roman Pastusiak przez właściciela domu Stefana Kaczmarska.

Lekarz stwierdził śmierć Pastusiaka wskutek rany serca oraz przestrzelenia mózgu. Aresztowanego właściciela domu policja przewiozła do XII komisariatu.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, iż Pastusiak, będąc już od dłuższego czasu bezrobotnym, nie był w stanie płacić komornego, co było przyczyną stałych nieporozumień między właścicielem domu Kaczmarskim a

lokatorem. W dniu wczorajszym około godziny 4 po południu, Kaczmarek spotkał Pastusiaka na korytarzu klatki schodowej i zażądał od niego zapłacenia zaległego komornego, grożąc w przeciwnym razie skierowania sprawy do sądu o eksmisję.

Pastusiak prosił Kaczmarską o zwłokę, obiecując uiścić komorną później.

Pastusiak słownie znieważył Kaczmarską, w odpowiedzi na co ten wy dobył rewolwer i zastrzelił Pastusiaka.

Kaczmarek przewieziony został do wydziału śledczego. (Br)

—:000:—

Pracownicy do spisów wyborczych już są zaangażowani**330 osób dostało pracę**

W dniu wczorajszym Referat Wyborczy Magistratu m. Łodzi ukończył całkowicie prace, związane z zaangażowaniem pracowników do prac spisowych. Wszyscy kandydaci, którzy zgłosili się bezpośrednio lub zgłoszeni zostali przez związki zawodowe, zostali poddani egzaminowi.

Z ogólnej liczby około 1200 kandydatów,

którzy poddani zostali egzaminowi, zaangażowano 330 osób. Połowa tych pracowników zatrudniona zostanie przy sporządzaniu list wyborców do Sejmu, połowa zaś przy sporządzaniu list wyborców do Senatu. Pracownicy, którzy zostali zaangażowani otrzymają zawiadomienia, kiedy i gdzie się mają zgłosić do pracy.

POKAZY STRAZACKIE NA WODNYM RYNKU**U rządzone na cześć p. Prezydenta Państwa**

Z okazji przybycia do Łodzi w niedzielę Pana Prezydenta Państwa, straż ogniowa urządziła na Wodnym Rynku pokazy i ćwiczenia.

Pan Prezydent przybędzie na te pokazy wprost z boiska sportowego i obecny będzie na wszystkich ćwiczeniach naszych strażaków. Po pokazach uda się Pan Prezydent na odpoczynek do urzędu wojewódzkiego, a na-

stępnie obecny będzie na wydanym przez siebie raucie na cześć zawodników święta sportowego.

Panu Prezydentowi towarzyszyć będą w podróży do Łodzi dwaj adjutanci i zastępca szefa gabinetu cywilnego. Na spotkanie Pana Prezydenta wyjadą na granice województwa p. wojewoda Jaszczolt i gen. Małachowski. (b)

Dotychczasowy podział**miasta na obwody****Uniemógłby wielu mieszkańcom głosowanie podczas wyborów**

W związku z przeprowadzonym podziałem miasta na 165 obwodów wyborczych, Magistrat wystosował do Pana Wojewody Łódzkiego memoriał, w którym stwierdza, że obecny podział miasta na obwody wyborcze, z których większość posiada ponad 2000 wyborców, a 42 obwody od 2400 do 2750 wyborców — stwarza obawę, iż część wyborców nie będzie miała fizycznej możliwości spełnienia swego obywatelskiego obowiązku.

W związku z powyższym memoriałem zwraca się do Pana Wojewody z prośbą o zbadanie powyższej sprawy i zarządzenie rewizji przeprowadzonego przez Referat Wy-

borczy Starostwa Grodzkiego podziału miasta na obwody wyborcze.

Równocześnie Magistrat m. Łodzi zaznacza, iż względy techniczne (dostateczna ilość lokali dla obwodowych komisji wyborczych) nie stoją na przeszkodzie podziałowi miasta na większą ilość obwodów wyborczych, o czym przedstawiciele Referatu Wyborczego Magistratu kilkakrotnie komunikowali Kierownikowi Referatu Wyborczego Starostwa Grodzkiego, wskazując na następstwa, jakie pociągnie za sobą stworzenie obwodów o zbyt wielkiej liczbie wyborców.

Wojsko nie będzie głosowało**Falszywe pogłoski**

W ostatnich dniach lansowane są pogłoski, jakoby podczas wyborów do Sejmu i Senatu mieli również prawo głosu wszyscy wojskowi.

Otóż w związku z powyższym zwróciliśmy się do dowództwa Okręgu Korpusu, gdzie poinformowano nas, iż pogłoski te są z gruntu fałszywe i nie ma mowy o tym, aby wojskowi głosowali podczas wyborów do Sej-

mu i Senatu.

Pewnym jest jednak, że zgodnie z ostatnim rozporządzeniem, wojskowi akcyzowani na terenie Łodzi będą mieli prawo głosu przy wyborach do Rady Miejskiej.

W sprawie tej w odpowiednim czasie nastąpią specjalne zawiadomienia władz wojewódzkich.

—:000:—

Teatr i sztuka

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj o godzinie 8 m. 30 po raz pierwszy w Teatrze przy ul. Cegielińskiej arcywesoła komedia lekka L. Verneuil'a „Egzotyczna kuzyńska”.

TEATR POPULARNY

w sali GEYERA

Dzisiaj o godz. 8 m. 15 wiecz. nastąpi uroczyste otwarcie Teatru Popularnego w sali Geyera. Sezon teatralny rozpocznie wesoła „Podróż po Warszawie” F. Szobera z muzyką A. Sonnenfelda. Reżyserował Roman Urbanski. Jutro w niedzielę o godz. 4 m. 15 po poł. i 8 m. 15 wiecz. „Podróż po Warszawie”.

PRZEZ RADJO

NIEDZIELA 7 września 1930 r.

- 10.15 Nabożeństwo z Bazyliki Wileńskiej
- 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych
- 15.30 „Wędrowka młodego rolnika” p. Stefan Wyrzykowski
- 15.50 Muzyka
- 16.00 „Sady handlowe jako zwiększenie dochodowości gospodarstw” p. E. Błaszczyk
- 16.20 Muzyka
- 16.30 „Uwagi o rybactwie i jego znaczeniu w gospodarstwie rolnem” inż. J. Arnold
- 16.50 Muzyka.
- 17.10 „W 175 rocznicę urodzin generała H. Dąbrowskiego” prof. H. Mościcki
- 17.25 Koncert popołudniowy w wyk. ork. dyr. Tramwajów Miejskich
- 19.05 Wiadomości przyjemne i pożyteczne
- 19.25 Płyty gramofonowe
- 20.00 Kwadrans literacki. Michał Bałucki „Mój pierwszy występ literacki”.
- 20.15 Koncert w wyk. ork. Polskiego Radja
- 22.00 P. Helena Porębska wygłosi feljeton pt. „Jak się bawia i uczy dzieci belgijskie”
- 23.00 Muzyka taneczna z „Oazy”.

GIEŁDY.

Warszawa 5-go września.

Waluty: Dolar Stan. Zjednoczonych 8,891/2
Dewizy: Belgja 124,49 Budapeszt 156,27
Holandia 359,00 Londyn 43,35 i pół Nowy Jork 8,906 Nowy Jork (kabel) 8,916 Paryż 35,03 Praga 26,45 Szwajcaria 173,10 Stockholm 239,62 Wiedeń 125,93

Obroty dewizami średnie, Nowy Jork mocniejszy, europejskie słabsze kurs urzędowy dol. wyższy Dolar w obrotach prywatnych 8,89 rubel złoty 4,65 rubel srebrny 1,80 100 kopie jeń bilonu srebrnego 0,80 gram czystego złota 5,9244 W obrotach międzybankowych Berlin 212,54

Papiery procentowe: 7 proc. pożycz. stabilizacyjna 89,00 4 proc. pożycz. inwestycyjna 113,00 5 proc. państw. pożycz. prem. dolarowa 59,50 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Krajowego 94,00 (zł. 161,68), 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94,00 (zł. 161,68) 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 83,25 (w proc.), 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83,25 (w proc.) 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94,00 (zł. 161,68) 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83,25 (w proc.) 4 1/2 proc. L. Z. ziemskie 57,00 5 proc. L. Z. Warszawy 59,25 8 proc. L. Z. Warszawy 75,25 8 proc. L. Z. m. Łodzi 70,00 8 proc. L. Z. Częstochowy 67,00 8 proc. oblig. budowlane Kraj. Banku 93,00 (w proc.)
Akcje: Bank Polski 166,50

**Popierajcie
wyroby krajowe**

DLA PRZYSPIESZENIA BIEGU POCIĄGÓW

Wzmocnienie nawierzchni linii kolejowych i układanie nowych szyn

Zarząd kolejowy przystąpił w r. b. bieżącym do zastąpienia na przestrzeni około 500 km. starych szyn lekkiego typu, pochodzących jeszcze z czasów zaborców, na typ nowo ciężki. Praca ta jest jedną z akcji, skierowanych do wzmocnienia nawierzchni na liniach kolejowych, co umożliwi przy układaniu nowego rozkładu jazdy zwiększać szybkość niektórych pociągów, a tem samem skrócić czas jazdy między ośrodkami przemysłowymi i handlowymi zarówno wewnątrz, jak i za granicami.

W celu zmniejszenia kosztów utrzymania

nawierzchni zarząd kolejowy dąży wzorem kolei zagranicznych do mechanizacji prac oraz do naprawiania zużytych części nawierzchni żelaznej. Narazie zakupiono pewną ilość mechanicznych przyrządów do podbijania podkładów i do elektrycznego uzupełniania zużytych krzyżownic. Dalsze przygotowania w tym kierunku są w toku i w najbliższym czasie władze kolejowe przystąpią do odnowienia zużytych złączy szynowych.

Również w celu zmniejszenia kosztów utrzymania nawierzchni przez osiągnięcie możliwie długiego okresu służby podkładów

Realizacja zbiorów

100 milionów złotych kredytu dla rolnictwa

Bank Polski, podobnie jak w roku ubiegłym, przystąpił obecnie do uruchomienia środków kredytowych dla rolnictwa pod rejestrowy zastaw zboża. Przy tegorocznej organizacji tego kredytu wzięto pod uwagę do świadczenia poczynione przy rozdziale kredytów tych w r. ubiegłym.

W zasadzie postanowiono uruchomić w r. b. kredyt w wysokości 100 milionów złotych który będzie rozprowadzony za pośrednictwem prywatnych instytucji bankowych, a przede wszystkim tych, które w r. ub. wyka-

zały dużą sprawność organizacyjną. Z kwoty 100 milionów złotych przeznaczonych na ten cel, wydzielił Bank Polski około 25 milionów do dyspozycji Państwowego Banku Rolniczego który udostępnił kredyt pod rejestrowy zastaw zboża średniemu i drobniemu rolnictwu bądź za pośrednictwem swych oddziałów filij w całym kraju, bądź też za pośrednictwem Centralnej Kasy Spółek Rolniczych.

Należy zaznaczyć, że kredyt zezłozony pod zastaw zboża został przez rolnictwo w znacznej mierze zapłacony.

PRAWO I SĄD

W „Chłodni Włoskiej”

Chłodno traktuje właściciel swe pracownice

Wczoraj na wokandzie Sądu Pracy znalazła się sprawa Heleny Miszalskiej, zamieszkałej przy ul. 11 Listopada 56 b. kelnerki Chłodni Włoskiej „Italia” przy ul. Piotrkowskiej 41. Powództwo wynosi 322 zł z tytułu odszkodowania za dwutygodniowe wymówienie oraz zapłaty za nadgodziny.

Jak wynika z odczytanej skargi powódowej Miszalska pracowała w powyższej firmie od 1 maja 1930 roku do 29 czerwca 1930 roku w charakterze kelnerki z pensją 25 zł tygodniowo oraz całodziennym utrzymaniem. Miszalska pracowała od 8 rano do 12 w nocy.

Pewnego dnia Miszalska zwróciła się z prośbą do szefa, aby ten zezwolił jej wyjść ze

sklepu, gdyż ma coś do załatwienia i powiedziała, że wróci za dwie godziny. Szef na to wyższe jej zezwolił.

Miszalska wyszła do miasta, jednakże ciągu dwóch godzin nie udało się jej rozwiązać pewnej sprawy i spóźniła się do sklepu o godzinę.

Gdy przyszła szef powiedział jej, że w takim stanie rzeczy ma natychmiast opuścić sklep i nie chciał wypłacić jej, ani za nadgodziny nadliczbowe, ani też za dwa tygodnie.

Sąd po zapoznaniu się ze sprawą, po przesłuchaniu całego szeregu świadków zasądził na rzecz Miszalskiej 322 zł z 10 proc. odłożenia skargi oraz 30 zł. kosztów sądowych.

Pogotowie Samochodowe

wł. B. NOWICKI Łódź, Al. Kościuszki 41 Telefon 187-80

Sprzedż części oryginalnych „FORD” i „CHEVROLET” oraz Akcesoria Samochodowe. — Gumy wszystkich marek. — Oleje „GARGOYLE”.

WARSZTAT REPARACYJNO-SAMOCHODOWY. WYNAJEM SAMOCHODÓW.

Drobne remonta bieżące wykonuje się na poczekaniu.

Wykonanie solidne.

Ceny przystępne

SKLEROZA NACZYŃ KRWIONOSNYCH

Czosnek jako zbawienny lek

Cebulki czosnku znajdują szerokie zastosowanie w kucharstwie i w medycynie. Czosnek zawiera olejek lotny, bardzo ostry, wywołujący łzawienie.

Czosnek jest antyseptykiem i już w odległej przeszłości był stosowany jako środek dezynfekujący zanieczyszczone rany postrzału. Jako środek wewnętrzny, w małych dawkach stosowany bywa dla poprawienia apetytu jako wiatropędny i moczopędny.

W Anglii czosnek jest używany powszechnie w niezbyt ostrych i chronicznych zapaleniach, w gruźlicy płuc jako wyksztusny. Z podobnym też skutkiem używany jest w Anglii we Francji wyciąg alkoholowy czosnku do 30 kropli w zgorzeli płuc.

W ostatnich czasach zaczęto stosować czosnek w chorobach dróg pokarmowych i w sklerozie naczyń krwionośnych.

Pomyślnie wyniki leczenia czerwonki czosnkiem zachęciły lekarza niemieckiego Erbrauna do użytkowania w leczeniu niezbyt ciężkiego grubego czosnku wraz z węglem. Stosowanie czosnku ma tu na celu powstrzymanie w jelitach procesów fermentacji i gnicia. Z własności tej czosnku, jak wiadomo korzystamy w gospodarstwie domowym. Różnorodne sposoby solenia i konserwacji ogórków, przyprawianie wędlin, wymaga dodania nieznacznej ilości czosnku dla zapobieżenia psucia się tych pokarmów.

Te same zasady, a więc działanie czosnku bakterjobójcze i przeciwnijne skłoniły do zastosowania czosnku w leczeniu sklerozy naczyń krwionośnych.

W ostatnich czasach powstawanie tej choroby wiąże zarówno z upośledzeniem czynności pewnych gruczołów sekrecji wewnętrznej jak i z samozatruciem kiszki. Zresztą niezależnie od wskazanych przyczyn w każdym przypadku sklerozy bywają zaburzenia dróg pokarmowych. Stosując czosnek mamy przede wszystkim na celu zmniejszenie zgnębnego działania samozatrucia jelit. Już dzisiaj

nie ulega wątpliwości, że czosnek zmniejsza ciśnienie krwi, zwykle u sklerotyków nadmiernie podniesione.

Przy sklerozie naczyń używa się czosnek w formie nalewki alkoholowej, przyrządzonej w następujący sposób: 40 gramów świeżego czosnku przeciera się przez tartkę i wysypuje się do 100 gramów 96 st. wysokoci. Przygotowana w ten sposób nalewka spirytusowa początkowo jest płynem mętnym, który po 5—6 dniach staje się klarownym. W takiej formie używa się tej nalewki po 15 do 25 kropli 2—3 razy dziennie po jedzeniu w 2—3 łyżkach wody ciepłej.

Nie w każdym jednak wypadku sklerozy naczyń krwionośnych czosnek jest skuteczny. Np. w sklerozie połączonej z chorobą nerek, stosowanie czosnku nie jest wskazane. Dlatego też leczenie sklerozy powinno być prowadzone tylko przez lekarza.

Humor

WĘDKARZ

- Co ty łapiesz?
- Szczupaki
- A czy złapałeś już z jednego?
- Jeszcze nie!
- Więc skąd wiesz, że „łowisz“ właśnie szczupaki?

GRYMAŚNY KLIENT

- Proszę o 10 cygar, ale żeby nie były ani zbyt słabe ani zbyt mocne.
- Proszę oto są średnie.
- Tak, ale średnich ja także nie chcę

— 00:—00 —



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM“ „Migreno-Nervosin“ należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem“, „Migreno-Nervosin“ zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki ludzko do naszych podobne. Oryginalne opakowanie ma po 5 proszków — pudełko 75 grosz



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK“ „MIGRENO-NERVOSIN“ w formie tabletki. Opakowaniu po 20 tabletek w pudełku. Cena 1 zł 50 gr. — Zadać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin“ w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

REKLAMA TO POTĘGA

Na bieżący sezon budowlany:

- CEMENT** wszelkich marek
- WAPNO** z różnych wapienników,
- ZELAZO** konstrukcyjne i handl.,
- BLACHY** żelazne, dachowe inne
- BLACHY** ocynkowane i cynkowe
- BELKI** żelazne (tregry)
- KORYTKA** żelazne
- GWOZDZIE** budowlane i handlowe,
- TEKTURE** smołcowa,
- SMOŁĘ** do smarowania dachów oraz wszelkie artykuły budowlane

POLECA ze składu i wagonowo

„ELIBOR“

Sp. Akc. Handl. - Przemysł.
L. J. BORKOWSKI, Oddział w Łodzi
Kilińskiego 70. Tel. 204-94



Wielki wybór **łóżek** metalowych, **wózków** dziecięcych krajowych i zagranicznych wytrzymałe i amerykańskie, materace wyśiagalane oraz materace sprężyste nowe higieniczne „Patent“ do meblowych łóżek podług miar. Nabyć można najtaniej w dogodniejszych warunkach w fabrycznym składzie

„DOKOŁO“
Łódź, Piotrkowska 73
(w podwórzu) tel. 158-61



DRUCIANE Parkany, Plecionki, Tkaniny. Gbzy miedz do filtrów „Rabitz“ do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca

RUDOLF JUNG
Łódź, Wólczańska Nr. 151
Telefon 128-97

Dr. Feliks SKUSIEWICZ
ANDRZEJA 11
Telefon 137-43
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
godz. przyjęć: 9.30—11 rano i 5—7.30 po poł.

UCZELNIA PRAKTYCZNEJ HANDLOWOŚCI
PAWEŁ KIN, KAROLA 8
III piętro
Rozpoczęcie nowych kursów:

Księgowości	Stenografji
Korespondencji	Pisania na maszynie
Arytmetyki handlowej	Jezyków

KAROL FOLKIEFSKI
INZYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGŁY
Al. Kościuszki 3, I p.
Tel. 102-15 Od 1 do 3 i od 5 do 7.
Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p.
Projekty budow., nadzór techniczny, żelbetnictwo
Plany przyłączeń do sieci kanal.
Porada prawno-administr. w sprawach technicz.

Szkoło okienne, ornamentowe szklenie budowli po cenach niżej konkurencyjnych
J. OLEJNICZAK
GŁÓWNA Nr 14
UWAGA: Szkło inspektowe w wielkim wyborze

Na bieżący sezon budowlany:

Kierownik Szkoły Rysunku i Malarstwa,
 art. mal **SZCZEPAN ANDRZEJEWSKI** **powrócił**
 i rozpoczyna lekcje. Zapisy codziennie od 10 rano do 8 wiecz. Szkoła odnowiona. Program nauki rozszerzony. Niezamożni zniżki
 Łódź, Kilińskiego 141.

PLACE budowlane
 różnej wielkości, dojazd tramwajem Nr. 7 i 17 przy ulicy Dąbrowskiej, Kraszewskiego i nowozałożonych, na dogodnych warunkach
do sprzedania
 Wiadomość Kilińskiego 96 mieszk. 10 front, parter, lub na miejscu ul.: Dąbrowska 30/32 u p. Jana Pilla

Gimnazjum żeńskie
Z. PĘTKOWSKIEJ i W. MACINSKIEJ
 ul. Wólczańska Nr. 55.
 Rozpoczęcie roku szkolnego nabożeństwem w kaplicy gimnazjalnej — 3 września o godz. 10 rano Egzaminów wstępnych — 5 września. Zapisy od 21 sierpnia.

BANK
Przemysłowców Łódzkich
 Spółdzielnia z ogr. odp.
 Rok założenia 1881. —: Ewangelicka № 15
 przyjmuje z oprocentowaniem
Wkłady oszczędnościowe w Złotych
 z wymówieniem i na każde żądanie.
Wkłady oszczędnościowe w Dolarach
 innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach itp.
ZAŁATWIA WSZELKIE OPERACJE BANKOWE
BANK DEWIZOWY.
 Wynajem kasetek stalowych (SAFES)

B. RUSSKA
 DŁUGOLETNI NAUCZYCIELKA
 Udziela lekcji buchalterji, arytmetyki handlowej i korespondencji
 Udziela również lekcji pisania na maszynach różnych najnowszych systemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i hektografji.
 Łódź, ul. Kilińskiego (Widzewska) 89 m. 8 front (obok poczty)

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

WYKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci **GABAŁOW** Sienkiewicza 40 i Skład Mebli **NAWROT** 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d.

INFORMACJI w sprawach spadkowych, hipotecznych i sprzedaży nieruchomości udziela Południowa Nr. 28 m. 15 fr. lewe wejście 3 piętro, 9-10 rano i 3-4 po poł. — Tamże do sprzedania biblioteka rosyjska. 1388—2

Posady i prace

POTRZEBNY KOREPETYTOR (chrześcijanin) dla absolwenta szkoły zawodowej, celem przygotowania do matury. Oferty z podaniem warunków i referencji składać w redakcji srb „cejot” 1396—1

Różne.

KOMUNIKAT.
 W dniu 3 b. m. została otwarta **APTEKA** Magistra **A. Piotrowskiego** przy ul. **Pomorskiej 91,** róg Magistrackiej 1382—3

RODZICE kupujcie swym dzieciom materjały piśmienne i szkolne, tylko w dobrym gatunku w nowej firmie **K. Bogusławskiego** Łódź, ul. Andrzeja 3 2963—
Dr. St. Biberjal Montuski 11 Tel. 32-22 Choroby skórne i weneryczne Przymuje od 8-10 od 5 8 w

...SZEWCY.
 Najtaniej nabyć można **skóry** w każdej ilości
 w Spółce Szewców **PIOTRKOWSKA 79** **Al. KOSCIUSZKI 79**
 Tel. 158-28
 (Specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trawnych na wodę)

Zioła lecznicze według przepisów nych lekarzy, przeciw robom żołądka, kiszki, nerwów, wątroby, niepęcherza — hemoroidom, upławom, obstrukcji, mieniom żółciowym, kawi, astmie, blednicy, roznie, atretyzmowi, reumtyzmowi, etc. Ządajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: Liszki—Apł 8503

Szkoła położnych przy **LECZNICY „UNITAS”** w Łodzi, ul. Pusta rozpoczyna nowy kurs 15 września r. b. Zapisy kandydatek przyjmuje, Kancelarja „Unitas” w godz od 9—12

Na wypłatę Pata męskie i damskie **UBRANIA** **OBUIE** **Kapelusze** **Piotrkowska 37** III wejście I piętro

Potrzebny zecer
 Zgłaszać się w Administracji od 4—6 pp.

SKLEP **KAZIMIERZ Zielonko** **Al. KOSCIUSZKI 37**
 poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane swetry i pończochy Cena bardzo przystępna, oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

UWAGA! UWAGA!
Państwowi urzędnicy - czki
Na raty! Na sześciomiesięczne spłaty!
 Pierwszorzędne płaszcze damskie i męskie, obuwie, firanki, kapy wełniane i bawełniane towary, bieliznę męską i damską, koldry, ehodniki, dywany, torby, parasole i, białe towary i galanteryjne poleca firma **„KREDYT” Nawrot 15 1 p**

Lek. dent. PAULINA Reiterowska
EWANGELICKA 1
 Telefon 166-90
powrócił
 przyjmuje od 4—6

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetry lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamieszowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łam. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za nowe wychożenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Janiecach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor Naczelny i Wydawca inż. **T. Czajewski** W tłoczni **T. Czajewskiego** Redaktor odp. **J. Grzegorzewska**